

Sygn. akt I UK 403/17

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania T. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 października 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 24 kwietnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2017 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 18 lutego 2016 r. i oddalił odwołanie wnioskodawcy T. K.

Przedmiotem sprawy było prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. W ocenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wnioskodawca nie spełnił warunku posiadania 25 lat składkowych i nieskładkowych. Sąd pierwszej instancji uzupełnił ten brak okresem pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w czasie wakacji, w soboty i niedziele oraz w trakcie przerw między zatrudnieniem u kolejnych pracodawców (przez okresy trwające odpowiednio 13, 15 i 6 dni). Ustalił jednak, że w okresie pobierania nauki ubezpieczony nie świadczył pracy w gospodarstwie rolnym przez co najmniej 4 godziny dziennie. Sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska, że zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i

rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zaliczeniu podlega praca w gospodarstwie rolnym rodziców świadczona w soboty, niedziele i w czasie krótkich przerw w zatrudnieniu. W rezultacie, stwierdził, że po tej redukcji wnioskodawca nie legitymuje się wymaganym stażem warunkującym prawo do emerytury.

Skarga kasacyjna zarzuca naruszenie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez jego błędną wykładnię, przez uznanie, że dziecko uczęszczające do szkoły nie jest w stanie świadczyć pracy w gospodarstwie rolnym, przy czym praca ta nie musi być świadczona codziennie. W ocenie skarżącego doszło również do uchybienia art. 382 k.p.c. przez dokonanie ustaleń faktycznych odmiennych od tych, które przyjął Sąd Okręgowy.

W ocenie skarżącego skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera argumentów uzasadniających jej przyjęcie do rozpoznania.

Po pierwsze, gołosłowne jest twierdzenie, że Sąd odwoławczy zmienił ustalenia faktyczne. Oznacza to, że gołosłowne jest założenie na którym oparto zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. W rezultacie, nie mogło dojść do naruszenia, a tym bardziej oczywistego naruszenia tego przepisu.

Wadliwie został również skonstruowany zarzut uchybienia art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Skarżący uważa, że doszło do jego błędnej wykładni, co ma uzasadniać niezaliczenie okresu pracy w gospodarstwie do stażu warunkującego prawo emerytury. O ile można zgodzić się z tak sformułowanym zarzutem co do pracy w soboty i niedziele oraz w okresie przerw między zatrudnieniem (w tym zakresie Sąd odwoławczy oparł się na odmiennej wykładni przepisu), o tyle nie jest on trafny co do czasu, w którym wnioskodawca pobierał naukę (od poniedziałku do piątku). Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że w tym zakresie nie wykładnia przepisu jest sporna, ale ustalenia faktyczne. Sąd Okręgowy przyjął bowiem, że w czasie pobierania nauki wnioskodawca nie mógł pracować co najmniej 4 godzin dziennie. Znaczy to tyle, że w tym obszarze oczywistość skargi

kasacyjnej zasadza się na odmiennej ocenie stanu faktycznego, co jest wykluczone, jeśli uwzględni się, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenie faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego panuje zgoda, że poszczególnych dni (sobót i niedziel, świąt i krótkich przerw w wykonywaniu innej aktywności zawodowej) nie można zaliczać w ramach art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Przyjmuje się bowiem, że przesłanka zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym w ilości odpowiadającej, co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy, wiąże się z poglądem, iż praca ta ma mieć charakter ciągły, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika, a negatywną przesłanką staje się doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 marca 2010 r., II UK 305/10; z dnia 4 października 2006 r., II UK 42/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 292 oraz z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 650). Warunek ten zachowuje aktualność, pomimo zastrzeżenia, że należy zachować daleko posuniętą ostrożność w przenoszeniu kryteriów objęcia ubezpieczeniem domowników rolnika na podstawie art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników na art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Przepis art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach nie jest bowiem wyraźnie adresowany do osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym (domowników) ani do osób zatrudnionych w gospodarstwie rolnym na podstawie umowy o pracę (pracowników); reguluje kwestie stażu emerytalnego wymaganego od innych ubezpieczonych niż rolnicy. Prawidłowa wykładnia art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach wymaga zatem gotowości (dyspozycyjności) do wykonywania pracy we wskazanym wyżej rozumieniu. W tym znaczeniu

wykonywaniu pracy jedynie w okresach kilku czy nawet kilkunastodniowych przerw w realizacji obowiązków szkolnych z pewnością nie można przypisać cechy stałości, w związku z czym za pracę w gospodarstwie rolnym, o której mowa w powołanym przepisie, nie może być uznana pomoc o charakterze doraźnym, wykonywana jedynie w okresach krótkich przerw i zwolnień od zajęć szkolnych (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014 r., I UK 17/14, LEX nr 1538420 i z dnia 12 kwietnia 2018 r., II UK 37/17, LEX nr 2490634).

Mając na uwadze przedstawiony pogląd, który jest powszechnie akceptowany w orzecznictwie, trudno uznać, że zarzut naruszenia art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej (w zakresie w jakim kontestuje on możliwość doliczenia do stażu pracę wnioskodawcy w soboty i niedziele oraz w okresach krótkich przerw w zatrudnieniu) jest oczywiście zasadny. Tym samym nie doszło do ziszczenia się przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. i należało orzec jak w sentencji.